

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok VIII | 1017 PIATEK, 7-go LISTOPADA 1930 ROKU | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 310

Parlament Francji w obronie granic polskich

Wszelkie zakusy Niemiec na całość terytorjum polskiego muszą być odparte

Francja nie zerwie sojuszu z Polską

Paryż, 7 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Zapowiedziana na dzień wczorajszy dyskusja w parlamencie w sprawie polityki zagranicznej Francji, ścigała do parlamentu także tłumy publiczności, że kancelarja nie była w stanie wydać wszystkich kart wstępu.

Kulminacyjnym punktem posiedzenia było wystąpienie piosła Franklina Bouillon, który w ciągu dwóch godzin uzasadnił swą interpelację w sprawie stanowiska rządu wobec skandalicznej deklaracji ministrów niemieckich, którzy zaraz po przedterminowej ewakuacji Mouguncji

ZAŻADALI REWIZJI TRAKTATU WERSAJSKIEGO, A MIANOWICIE ZMIANY GRANIC POLSKI, DEMILITARYZACJI GRANICY NIEMIECKIEJ I REDUKCJI SIŁ ZBROJNYCH FRANCJI.

Między innymi Franklin Bouillon oświadczył:

— Jak mogliśmy spojrzeć w oczy naszym sojusznikom Polsce i Belgii, gdybyśmy zamkili w chwili, gdy mowa jest o zamachu na ich granice **A WŁASZCZA W CHWILI, GDY CO DO POLSKI MOWA JEST O ZMIANIE ZAMIESZKAŁYCH PRZEZ LUDNOŚĆ POLSKĄ ZIEM, KTÓRE SKRADZIONO POLSCE PRZED STU LATY.** Granice Polski są granicami Francji. FRANCJA MUSI OŚWIADCZYĆ, ŻE KTOŚKOLWIEK DOTKNIJE SIĘ GRANIC POLSKI, DOTYKA SIĘ JEJ GRANIC.

B austriackie towarzystwa ubezpieczeniowe zapłacą za przedwojenne polisy

Wiedeń, 7 listopada.

(Telegram własny).

Pomiędzy wielkimi tutejszemi towarzystwami asekuracyjnymi a rządem polskim toczą się rokowania w sprawie udzielenia tym towarzystwom koncesji na prowadzenie działalności asekuracyjnej w Polsce.

Na podstawie art. 272 traktatu pokojowego w Saint Germain austriackie towarzystwa asekuracyjne miały prawo, począwszy od upływu 10-letniego okresu od daty wstąpienia traktatu w życie, rozpocząć pracę w b. austriackich dzielnicach polskich. Chodzi tu o trzy wielkie towarzystwa: „Phönix”, „Anker” oraz „Donau”, które starają się o rozszerzenie drogą umowy ich sfery wpływu na cały obszar państwa polskiego.

Rząd polski ze swej strony domaga się od towarzystw austriackich zapłaty obywatelom polskim za przedwojenne polisy. Rokowania w tych sprawach, prowadzone już oddawna bez rezultatu w Warszawie i Wiedniu, będą wznowione w połowie bieżącego miesiąca, przy czem w kołach asekuracyjnych wyrażają opinie, iż tym razem dojdzie do ostatecznego porozumienia.

Przy hucznych oklaskach prawicy, centrum i części lewicy Franklin Bouillon opuścił trybunę.

Paryż, 7 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Tygodnik „Aux Ecoutés”, rozpatrując międzynarodową sytuację oświadcza, że brednie Gustawa Herve, ofiarowującego Niemcom dla ich uspokojenia korytarz polski, Gdańsk, Górny Śląsk, Austrię i Bóg wie co

NIE ZDOŁAJĄ POWSTRZYMAĆ NIEMCY OD WOJNY.

W danej chwili trzeba Francji przede wszystkim prawdziwego ministra spraw zagranicznych, trzeba jej stanowczej polityki opartej na sojuszu, któryby zmusił Niemcy do pokojowej ewolucji.

Demokraci nie wrócą do władzy w Niemczech inaczej, niż gdy Niemcy przekonają się, że wszelkie wyjście z obecnej sytuacji drogą zbrojną są dla nich zamknięte.

Europa pod bronią

Tysiączne armie znajdują się w pogotowiu wojennem

Paryż, 7 listopada.

„Petit Parisien” w odpowiedzi na kampanję prasy zagranicznej podaje dane cyfrowe, dotyczące sił zbrojnych mocarstw europejskich.

Znowu powódź na Śląsku niemieckim

Wrocław, 7 listopada.

Dla uratowania zagrożonych tam ochronnych rzeki Odry i kanału nad Odrą, skoncentrowano oprócz straży po żarnych wiele wojska i policji. Cały pułk konnicy Nr. 10 z Züllichau pracuje dniami i nocą nad utwierdzeniem tam nad Odrą. Mimo wielkich zabiegów, które trwają już 4 dni i 4 noce, woda wzebrała tak gwałtownie, że nad ranem dzisiaj w czwartek wylała ponad brzeg tamy i zalała zupełnie całą okolice pomiędzy miejscowościami Radewitsch i Schmöllten. Powódź obejmuje już kilka kilometrów wzdłuż i wszerz. Istnieją obawy, że tamy nie będzie można na stałe utrzymać.

Nie będzie konferencji w sprawie Palestyny

Londyn, 7 listopada.

Podsekretarz stanu spr. zagr. oświadczył w Izbie gmin, że rząd zaniechał projektu zwołania konferencji „okrągłego stołu” dla sprawy Palestyny z udziałem Arabów i żydów.

Mord polityczny w Wilnie

na podstawie tajnego wyroku komunistycznego

Wilno, 7 listopada.

Na wokandzie wileńskiego sądu okręgowego znalazła się sensacyjna sprawa o zabójstwo, dokonane w lutym 1928 roku, na osobie pełnomocnika komunistycznej listy Szwarcbojga przy poprzednich wyborach do sejmiku.

Szwarcbojg został zamordowany przez członków własnej partji. Stracili oni bowiem do niego zaufanie i poczuli go podejrzewać, o nawiązanie kontaktu z policją polityczną.

Szwarcbojg nie mógł oczyścić się z zarzutów. Zwołano sąd partyjny, który

skazał go na śmierć. Któregoś wieczoru wykonawcy mordu podstępnie wyprzedzili go na przedmieście i tam zadali mu 21 ran nożem. Liczba 21 stanowi symboliczną cyfrę 21 punktów prawnych należenia do trzeciej międzynarodówki.

Szwarcbojg poniósł śmierć na miejscu. W wyniku energicznego śledztwa sprawców mordu po kilku tygodniach aresztowano.

Na wczorajszej sesji sąd odroczył jednak ich sprawę, celem uzupełnienia materiału śledczego.

Rewizje wśród komunistów w Zagłębiu

Aresztowanie kilkunastu agitatorów

Sosnowiec, 7 listopada.

W związku z przygotowaniami do obchodu rocznicy rewolucji bolszewickiej policja przeprowadziła ubiegłej nocy w Zagłębiu Dąbrowskiem kilkadziesiąt rewizyj.

Podczas rewizji odebrano wiele ulotek komunistycznych, różne okólniki władz centralnych oraz kompromitujące dowody. Jednocześnie przytrzymano kilkudziesięciu komunistów, wśród których znajdują się znani agitatorzy.

Lista „Centrolewu” w Pińsku

została uznana za ważną

Donoszą z Pińska:

Okręgowa komisja wyborcza nr. 60 ze względów formalnych unieważniła miejscową listę „Centrolewu” do sejmiku. Przedstawiciel administracji państwowej, zasiadający w komisji okręgowy komisarz wyborczy wniósł protest przeciw tej decyzji, przedstawiając szereg wątpliwości, jakie ona zawiera.

Okręgowa komisja wyborcza na skutek protestu ponownie rozpatrzyła listę „Centrolewu” i w rezultacie uznała ją za ważną.

Sterowce zamiast kolei

Rozbudowa sowieckiej floty napowietrznej

Moskwa, 7 listopada.

Odbyło się posiedzenie nadzwyczajnej rewolucyjnej rady wojennej, na którym ustalono program rozwoju lotnictwa sowieckiego. Przedewszystkiem postanowiono przystąpić natychmiast do budowy sterowców „Ossoawiachim”.

Szef budownictwa lotniczego w Sowieciech inż. Zarzar oświadczył przedstawieliom prasy, że budowa sterowców jest niezbędna ze względu na niedomaganie kolejnictwa, którego reorganizacja potrwać musi kilka lat.

Wobec takiego stanu rzeczy — oświadczył — Sowiety zmuszone są do zamiany kolei żelaznych na komunikację lotniczą. W tym celu za rok — dwa powstanie olbrzymia flotilla sterowców, która ułatwi przerzucanie transportów na wypadek wojny.

Wejcherowo, 7 listopada.

W sprawie aresztowanych działaczy niemieckich śledztwo nie wykazało dotychczas ich styczności z jakąkolwiek organizacją szpiegowską.

Dodacik należy, że wśród aresztowanych znajduje się nie b. poseł Antoni Tułiński, lecz jego syn, Alfons.

Zemsta odtraconego amanta

Straszna zbrodnia na Somorzu

Toruń, 7 listopada.

Na drodze między Ryńskiem a Orzechowem (pow. wabrzeski) znaleziono zwłoki młodej dziewczyny. Śledztwo policyjne ustaliło, że była nią 17-letnia Anna Makówna, mieszkanka Orzechówka. Makówna została zamordowana kilkunastu ciosami noża.

Sprawcą okazał się Władysław Jagiełło, najbliższy sąsiad jej rodziców.

Jagiełło od dłuższego czasu starał się pozyskać względy dziewczyny, chcąc z nią wstąpić w związek małżeński. Makówna zwlekała z odpowiedzią i wreszcie przed paru dniami oświadczyła, że nigdy żoną jego nie zostanie.

Jagiełło zaprzysiął jej zemstę. Onegdaj wieczorem, gdy spotkał ją sama w polu, dekonął na niej gwałtu i następnie zabił dziewczynę, zadając jej kilkanaście ciosów. Bestjański zbrodniarz zblił. Policja dotychczas jeszcze go nie odszukała.

241 klm. na godzinę na motocyklu

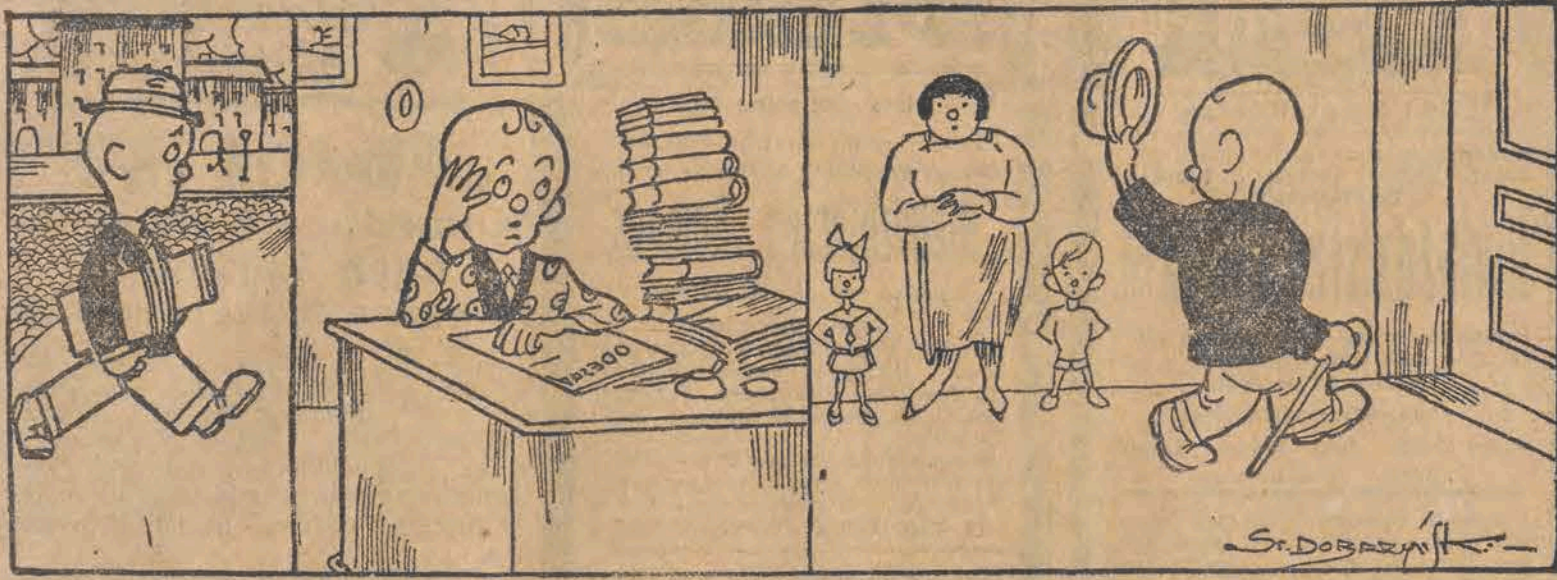
rekord osiągnięty w Anglii

Cork (Irlandja), 7 listopada.

Na torze wyścigowym w Cork znakomity motocyklista angielski, Wright Joe, pobił światowy rekord szybkości motocyklowej, ustanawiając świetną przeciętną 241,2 klm. na godzinę, przy czem w chwili największej szybkości miał on 244 klm. na godzinę.

Rekord dotychczasowy należał do Niemca Hennego i wynosił 224 klm. na godzinę, rekord więc poprawiony został bardzo znacznie.

Przygody Felusia-wyborcy.



Nikt dziś bierny być nie może,
Felus również chce być czynny.
Tyle partyi, że nieboże
Codzień szuka szczęścia w innej.

Całkiem już uświadomiony
Dom porzuci, dzieci, żonę.
Laskę bierze i kapelusz
I do miasta biegnie Felus.

d. c. n.

TEATR REWJI
„Dobry Wieczór“
Kopernika 16.
Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16
telefon 184-66.
Dziś godz. 8, 10.
Europa mówi o tem

Pod kołami taksówki

Przed domem przy ulicy Piotrkowskiej 6, został przejechany przez taksówkę 47-letni Szymon Szulman, sklepikarz, zamieszkały przy ulicy Zachodniej 24. Doznał on ciężkich uszkodzeń cieleśnych.

Pogotowie, po udzieleniu bierwszej pomocy, przewiozło go do domu. Szoferowi policja spisała protokół.

Sożar w fabryce

W fabryce braci Bukiet przy ulicy 6 Sierpna 58, od iskry elektrycznej zapaliły się skrzynki z bawełna. Dzięki na tychmiastowemu wezwaniu straży ogniowej, pożar w ciągu 40 minut ugaszono. Straty nieznaczne.

Wypadki w czasie pracy

W fabryce Steigerta przy ulicy Milionowej w czasie pracy przy maszynie doznała ciężkich uszkodzeń cieleśnych robotnica Zofja Barczyńska, zamieszkała przy ulicy Grabowej 29.

W fabryce Eisert przy ulicy Karola nr. 19, ofiarą podobnego wypadku padł robotnik Marjan Jabłonowski, zamieszkały przy ulicy Kilińskiego 51.

Poszkodowanymi zaopiekowało się pogotowie.

Podwójne życie agenta handlowego Jedną żonę miał w Łodzi, drugą w Poznaniu i dla obu był najtroskliwszym małżonkiem

P. Benedykt S., agent jednej z małopolskich firm perfumeryjnych, stale rojeżdżał po całym kraju. Artkułów kosmetyczne jakoś nie szły. P. Benedykt, pracując w pocie czoła, z trudnością dawał sobie radę. Zdarzało się często, iż nie miał dostatecznych środków na utrzymanie żony i dzieci, stale zamieszkałych w Łodzi.

Któregoś dnia przywedrował do Poznania. Wskazano mu tam panią Helenę O., właścicielkę niewielkiego sklepu perfumeryjnego u której mógł liczyć na powodzenie tylko przystojny sprzedawca.

Pan Benedykt był rasowym mężczyzną, to też ani na chwilę nie zwątpił, iż dojdzie z tą niewiastą do porozumienia. Pani Helena, młoda wdówka, przyjęła go istotnie nadzwyczaj gościnnie.

Zamówiła u niego większy transport najrozmaitszych artykułów, zgadzając się bez targu na wszystkie jego warunki i następnie, jakby od niechcienia, rzuciła pytanie:

— Czy pan jest kawalerem?

— Tak — skłamał p. Benedykt, sądząc, iż w ten sposób na stałe pozyska sobie doskonałą klientkę.

— Hm — odparła mu. — A czy ma pan czas wieczorem? Może się wybieremy razem do kina?

— Z największą przyjemnością.

P. Benedykt pozostał w Poznaniu cały tydzień. Przed wyjazdem wdówka wymogła na nim przrzeczenie, iż ją w

najbliższym czasie znów odwiedzi.

P. Benedykt nie miał wówczas zamiaru spełnić obietnicy. Obawiał się bowiem, iż ta znajomość może za sobą pociągnąć niemiłe dlań konsekwencje.

Po trzech miesiącach zjawił się jednak znowu u pani Heleny. Zmusiły go do tego, ciągle niepowodzenia w interesach.

Wdówka przyjęła go tym razem jeszcze serdeczniej i od razu skierowała rozmowę na tory ściśle osobiste.

P. Benedykt zabawiał u niej dość długo. Młoda klientka nie chciała dokonać żadnych zamówień, natomiast wysunęła matrymonjalne propozycje.

— Panie Benedykanie — tłumaczyła mu. — Zostań pan ze mną. Mój sklep doskonale prosperuje, prócz tego mam wile pod Poznaniem. Czy nie zgodziłby się pan zostać moim mężem?

P. Benedykt nie długo zwlekał się z odpowiedzią. Wyraził zgodę, zwrócił się w Poznaniu do jakiegoś „specjalisty paszportowego“, który za grubą opłatą do-

starczył mu dokumentów, stwierdzających, iż jest kawalerem.

Wkrótce odbył się ślub.

P. Benedykt, nie chcąc zruwać węzłów ze swą dawną rodziną, wysłał swej pierwszej żonie pieniądze i jednocześnie zawiadomił ją, iż interesy zmuszają go do dłuższego pobytu na terenie Poznańskiego i Małopolski.

Po sześciu miesiącach przyjechał na kilka dni do Łodzi. Dzieciom przywiózł prezenty, a żonie grubszą sumę pieniędzy.

Po wyjeździe z Łodzi przez szereg miesięcy nie dawał już żadnych znaków życia.

Zaniepokojona małżonka, przypuszczając, iż mu się stało coś złego, zwróciła się do policji.

Władze w toku wdrożonego dochodzenia dowiedziały się o podwójnym życiu p. Benedykta i aresztowały go za bigamię.

Sąd skazał go na rok i 6 miesięcy więzienia.

Tragiczna śmierć młodej kobiety Małżonek, za uderzenie w twarz skazany na 2 miesiące więzienia

Małżonkowie Zygmunt i Ludwika Hubertowie, zamieszkali w Łodzi przy ulicy Kilińskiego, żyli ze sobą w zupełnej zgodzie dopóki p. Zygmunt nie poczał zaglądać do kieliszka.

Na tem tle nastąpiło znaczne pogorszenie się stosunków domowych. Któregoś dnia doszło do gwałtownej sprzeczki. P. Ludwika poczęła zarzucać mężowi, iż trwoni pieniądze i daje jej zbyt mało na utrzymanie.

Podniecony alkoholem Hubert uderzył żonę w twarz. Znieważona kobieta zachwiała się, jak rażona gromem, stała chwilę w osłupieniu, a następnie wypadła na schody, jęcząc cicho.

Za nią wybiegł dziewięcioletni synek. — Co ci się stało, mamusi? — zawołał.

Hubertowa nie odpowiedziała mu. Runęła na kamienne stopnie, tracąc przytomność.

Nadbiegli sąsiedzi zaalarmowali pogotowie. Gdy przybył lekarz, niewiasta była już martwa.

Przewieziono ją do prosektorjum, gdzie w czasie sekcji ustalono, iż przyczyną zgonu był wstrząs nerwowy.

Zmarła miała początki choroby Basedowa i z tej przyczyny serce jej było nadwątłone. Uderzenie, zresztą nawet nie silne, spowodowało przekrwienie gruczołu tarczycowego na szyi i następnie śmiertelny skurcz serca.

Hubert, posiwiały po tym wypadku, stanął przed sądem okręgowym. Ze łzami zapewniał sędziów, że nie chciał w

najmniejszym nawet stopniu zaszkodzić zmarłej.

Skazano go za spowodowanie śmierci przez nieostrożność na dwa miesiące więzienia.

Obrońca skazanego odwołał się do sądu apelacyjnego, gdzie wczoraj sprawa była rozpatrywana.

Sąd apelacyjny przychylił się wprawdzie do tezy obrońcy, iż nie zachodzi wypadek nieostrożności wówczas, gdy oskarżony nie mógł przewidzieć groźnych skutków swego czynu, ale uznając Huberta winnym uderzenia żony, utrzymał poprzedni wymiar kary, t. j. dwa miesiące więzienia.

Piotrków-Trybunalski

(Telefonem od własnego korespondenta.)

PRZEZ NIEOSTROŻNOŚĆ PORAZENI PRĄDEM ELEKTRYCZNYM.

W podwórzu posesji przy ul. Zamurowej 10, zerwał się przewódnik elektryczny i spadł na ziemię 12-letni Tadeusz Trojanowski, który znalazł się na podwórzu, wziął drut w ręce i zo stał przewrócony na ziemię. Chłopcu pobiegli na pomoc brat i matka, których spotkał ten sam los. Dopiero jeden z przechodzących widząc porażonych, drut usunął i uwolnił wszystkich wspomnianych, którzy doznali lekkiego porażenia.

BŁ KOBIECIE DOMAGAJĄC SIĘ 3 ŻŁ.

Onegdaj wieczorem przechodzący funkcjonariusz policji śledczej usłyszał krzyk kobiety, dochodzący z ul. Garniearskiej. Funkcjonariusz udał się na miejsce i stwierdził, że Abram Boryski, lat 20, zamieszkały przy ul. Zamurowej 18, zatrzymał przechodzącą ulicą Dz. A. i usilo-

wał ją wciągnąć do pobliskiego ogrodu, a gdy mu się wyrwała z rąk, zatrzymał ją powtórnie i bijąc ją, domagał się 3 zł. Sprawcę zatrzymano i przekazano sędziemu śledczemu.

UJĘCIE NOTORYCZNEJ ZŁODZIEJKI

Do mieszkania Henryka Rogalskiego (Pl. Kościuszki Nr. 8), weszła jakaś kobieta, posługując się dobranym kluczem. Kobieta zatrzymano i oddano w ręce policji.

Okazało się, że jest to notoryczna złodziejka, która w Piotrkowie dokonała już kilka kradzieży. Podczas rewizji znaleziono przy złodziejce 45 kluczy różnego rozmiaru. Przekazano ją sądowi grodzkiemu.

REPERTUAR KINOTEATRU „NOWOŚĆ“.

„Co kosztuje miłość“. Na scenie występy zespołu operetkowego z St. Woldiskim na czele

— Dźwiękowe —
GRAND
Dziś i dni następnych
Fascynująca GRETA GARBO w najnowszej swej kreacji p. t.
Pocałunek
Wielki dramat zmysłów. Dzieje miłości niekochającej swego męża
w roli głównej
Greta Garbo i Conrad Nagel
Początek seansów o godz. 4 po poł. ost. o godz. 10.15. w sob., niedz. i święta o godz. 12 w poł., ost. o g. 10.15. —
Ceny miejsc normalne na porankach niższe

Dr. med.
J. POLAK
Choroby wewnętrzne i Allergiczne.
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
ul. 6-go Sierpnia 22 front
Tel. 164-21. — Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej.
W niedziele i święta od 10 rano do 12-ej w poł.

CYRK STANIEWSKICH
KUPON ULGOWY
Okazieci nie płacą za kupony w kasie Cyrku Staniewskich uzyskują 50% zniżki na wszystkie miejsca.
Dyrekcja.
Kupon ważny jest dla jednej osoby, w piątek 7 listopada.

Tarcia religijne

wśród socjalistów angielskich

Wśród socjalistów angielskich wybuchy ostatnio wielkie tarcia na tle religijnym. Chodzi o to, że część członków partii odmówiła zastosowania się do uchwał partii, które głoszą, że socjalistom nie wolno głosować przeciwko...

Szczególnie ostrego charakteru nabrały te tarcia w Manchesterze i Liverpoolu. albowiem w tych miastach socjaliści zasiadający w radach miejskich głoszą przeciwko oddaniu placów miejskich na budowę kościołów.

Szereg poważnych działaczy partyjnych zgłosił wobec tego swoje wystąpienie z partii.

„Miasto złota”

odkryto w Kolumbii

Po trzechsetletnich poszukiwaniach udało się nareszcie odnaleźć miasto Tora Biejo w Kolumbii, które uważane jest za „miasto złota”. Miasto to znane było w 1500 roku po zdobyciu Kolumbii przez don Francisco de Larraga.

Na podstawie tych danych dwaj inżynierowie rozpoczęli ponownie przed kilkoma laty poszukiwania, które uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Obecnie więc rozpocznie się tam eksploatację złóż złotowych.

Ceny towarów

spadają na całym świecie

Paryż, 7 listopada.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Na ogólnym zebraniu akcjonariuszy wielkiego domu towarowego „Galleries Lafayette”, na zapytanie jednego z akcjonariuszy, jaki jest powód spadku...

Temperatura w pokoju dzieciennym

powinna wynosić 15 stopni C.

Wobec zbliżającej się zimy należy uważnie zastanowić się nad temperaturą, jaka powinna panować stale w pokojach dzieciennych. Chodzi nie tylko o pokoje dla małych dzieci, ale i dla dorastających. Jest to rzeczą niezwykle ważną, ponieważ od tego często zależy zdrowie i życie naszych dzieci.

Pokój dziecienny nie powinien być w żadnym wypadku przegrany, ani też zbyt chłodny.

Matki są zwykle krańcowe i dlatego w pokojach tych panuje zwykle tropikalny upał, albo przykry chłód. a w następstwie powstają wszelkiego rodzaju grypy, koklusze i t. d.

Pamiętać więc należy o tem, aby temperatura w pokoju dzieciennym stale wahała się między 15 a 18 stopniami Celsjusza dla młodszych dzieci i wynosiła...

siła równie 15 stopni dla dzieci starszych.

Najważniejszą przy tem rzeczą jest, aby temperatury nie wyczuwać „na oko”, jak to robią niektóre panie. Powinien ją wskazywać termometr. I dlatego rzeczą konieczną jest, by w pokojach dzieciennych stale wisiał termometr, który bez błędu wykazywać nam będzie temperaturę.

Termometru nie należy zawieszają jednak przy piecu, obok okna lub drzwi, lecz stale nad łóżkiem dziecka. Wówczas będziemy mieli najlepszy sprawdzian.

Niezmiernie ważną rzeczą jest również wietrzenie pokoju, czego nie należy zaniedbywać zwłaszcza w zimie, gdyż nagrzane powietrze prędzej się psuje, aniżeli powietrze chłodne.

Bale milionerów

Przyjęcie, które kosztowało 75 tys. dolarów

W New Yorku rozpoczął się już sezon bałowych urządzanych przez milionerów. Mimo kryzysu gospodarczego, mimo wielkich krachów na giełdzie, bale tegoroczne w niczem nie ustępują pod względem przepychu zeszłorocznym.

I tak przed niedawnym czasem jeden ze znanych milionerów Hutton wydał przyjęcie z okazji dościa do pełnoletniości swej córki, które kosztowało 75.000 dolarów. Samo przyjęcie nosiło charakter nadzwyczaj uroczysty a zaproszonych było przeszło 500 osób. Córka milionera otrzymała w podarunku dwa nowe samochody, szereg kosztowności, oraz około 50 sukien.

Na przyjęciu tem zjawilo się około 10 milionerów, których majątek razem oszacowany jest na 600 milionów dolarów.

Na bal ten zjawilo się również około 100 „nieproszonej” gości, którzy z wyjątkiem amerykańskim sa bardzo mile widziani, gdyż oni to przeważnie wytworzą nastrój i oczyszczają półmiski.

Prasa amerykańska pełna jest obecnie sprawozdań z takich bałowych milionerów i podkreśla, że w tak wielkim kryzysie gospodarczym, sumy te wydane na ucztę powinny raczej być rozdzielone na zapomogi dla bezrobotnych.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Ze świata mody



Kolor czarno-biały, który utrzymuje się od dłuższego czasu zajął tego roku dominujące miejsce. Przyszliśmy się tak dalece do tego kontrastu, że wydaje się nam monotonnym, to też obok niego chętnie zaczynamy nosić obecnie inne jeszcze efektowne kontrasty, które dyktuje obecna moda, nprz. czarny z turkusem, czarny z czerwonym i t. d.

Chętnie noszone są też zestawienia białe-czerwone, ale tu efekt zależy tylko od zestawienia materiału. W fasonach moda nie wykazuje zbyt odchylenia od prawideł, nakazanych przez ostatni przewrót w tej dziedzinie. Modele, które dziś prezentujemy, są bardzo ładne i gustowne.

PÓWIEŚ SENSACYJNO-EROTYCZNA. Kajdany Zmysłów NAPISAŁ DLA EXPRESSU JANUSZ BUCZYŃSKI.

79)

— Powolutku, nie spiesz się, mój drogi... Czy wiesz, gdzie jest ulica Karpia?... Andrzej kiwnął przecząco głową. — Nie wiesz, więc ci powiem. Już tam dziś byłem. Stał Alejami 3-go Maja na Solec, a potem na prawo... Pierwszy róg to ulica Karpia. Dochodzi aż do Wioślarskiej na brzeg Wisły. Tam właśnie mieszka mój powiernik. Nazywa się Adam Gagoń. Czem się zajmuje, nie pytaj, bo tego nikt nie wie, nawet on sam tego wyjaśnić nie potrafi. Trochę kasiarz, trochę paser, a pozatem uczciwy człowiek. Ma coś w rodzaju „złodziejskiego warsztatu”, w którym zatrudnia kilku „czeladników”. On, jako majster, przyjmuje wszelkie roboty i ponosi całkowitą odpowiedzialność, a kogo bierze do pomocy i jaką krogą dochodzi do celu, to nas nie obchodzi. Otóż zwróciłem się do niego i wyłożyłem mu całą sprawę. Poskrobał się w głowę, jak szewc, który chce wmówić w klienta, że buty nie są już warte i że tylko on jeszcze może coś z nich zrobić, by w ten sposób wydusić więcej forsy za reperację. Poskrobał się więc w głowę, zrobił tajemniczą minę i rzekł: „To będzie trudna sprawa”. Zgodziłem się z tym poglądem i dla dodania mu otuchy zaznaczyłem, że wynagrodzenie nie odgrywa roli. Jeśli mu potrzebna pomoc, niech dobrać sobie współpracowników. „Chyba że tak — odparł już udobruchany — jak pan z łaski swej coś załatkuje, to wezmę się do roboty”. Po-

wiedziałem mu, że „frajerem” nie jestem i zgóry nie dam ani grosza. Zgodziliśmy się na tysiąc złotych. Dziś śleszcze miał pogadać z woźnym w banku. Ma się dowiedzieć jaki numer skrytki przypada na nazwisko Proczyńskiego. Jeżeli numer będzie odpowiadał naszym informacjom — „R. 33” — w takim razie będę miał dowód, że dowiadywał się naprawdę i że wszystko jest w porządku. — Nie mogę ci odmówić sprytu i energii, mój drogi — przerwał mu z uznaniem Andrzej. — Widzę, żeś naprawdę nie próżnował... — Mamy się spotkać w restauracji na Smolnej — odparł dziennikarz, nie zwracając uwagi na komplementy. — Chyba już czas na nas. Która godzina?... — Ośma dochodzi... — Miał być na dziewiątą... Musimy już pójść. Zapłacili za kolację i wyszli na ulicę. Mireli Nowy Świat, jarzący się od migotliwych świateł, pełen zgiełku i gwaru, poczem skręcili w ulicę Smolną. Zatrzymali się przed jakimś lokalem, przypominającym restaurację. W dusznej, gwarnej izbie, pełnej dymu i swadły siedzieli przy stolikach jacyś podejrzani ludzie, znane typy z Czerniakowskiej ulicy. Grzechkowski przystanął na progu i rozejrzył się po mrocznej izbie. — Niema go jeszcze... — szepnął do przyjaciela — ale musimy poczekać.

Gospodarz podszedł do nich, nisko się kłaniając, i zapytał możliwie najbardziej uprzejmym tonem: — Panowie pewnie mają jakąś sprawę?... Czy wolno wiedzieć do kogo?... — Do Gagońa... Zna go pan?... — Gagońa? — odparł gospodarz, uśmiechając się dyskretnie. — Któżby go tu nie znał, proszę dobrodzieja, „fajny” chłop, interes w jego rękach pewny jest jak złoto. Powinnować panom dobrodziejom takie o wyborze. — Jeszcze go niema — zapytał Grzechkowski, nie mając zamiaru prowadzić długiej dyskusji z gospodarzem i tajemnicząc go w swe sprawy. — Lada chwileczkę należy go się spodziewać — odparł właściciel lokalu. — Zawsze już bywa o tej porze, a dziś ma pewnie jakąś robotę, bo go jeszcze nie widać. Jeśli panowie pozwolą, to zaprowadzę do oddzielnego pokoiku i tam panowie zaczekają. Przeprowadził ich przez pierwszą izbę i otworzył małe drzwi w drewnianej ścianie. W małym pokoiku stał jeden stolik. — Czemu mogę panom służyć? — zapytał gospodarz, wywijając brudną serwetka nad stolikiem. — Podaj pan piwa... — odparł Grzechkowski. Gospodarz znikł i po chwili przyniósł dwa kufle piwa. — W razie, gdyby Gagoń przyszedł, to już go tu sprowadzę... — rzekł gospodarz, stawiając kufle na stole. — Dobrze, dobrze... Niech pan o tem pamięta... Zostali sami. — Widać, że ma chłop wśród swoich kamratów wielkie poważanie — rzekł dziennikarz — a takiego właśnie nam trzeba... Nie minęło piętnaście minut, gdy drzwi się uchyliły i przelazł przez nie wysoki, barczysty drab w krótkich spodniach i wysokich butach. Zdjął czapkę, przywitał się najpierw z Grzechkowskim, potem z Andrzejem i

nie czekając na zaproszenie, zajął miejsce przy stoliku. Napozór miał twarz dość sympatyczną i bynajmniej nie zdradzającą jego nieokreślonego, lecz niemniej przez to wątpliwej wartości zawodu. Wyglądał raczej na średniozamożnego ziemianina. — No, jak tam nasze sprawy? — zapytał Grzechkowski, częstując przybysza papierosem. — Tak właśnie, jak mówiłem na początku... — odparł Gagoń. — Sprawa jest dość trudna. — Nie dowiedział się pan niczego? — Eeee, tak źle nie jest... Swoje zrobiłem... — Ma pan numer skrytki?... — No, a jakże... „R. 33”... — odparł spokojnie i nie pytając nawet czy dane jego odpowiada prawdzie, jakgdyby był pewny swych rezultatów, ciągnął dalej. — Grunt, żeby znaleźć odpowiedni sposób podejścia do sprawy. Wszak panu chodzi o wypróżnienie tej skrytki?... — Oczywiście... — odparli razem uradowanym głosem. — No właśnie. A to nie jest łatwo. Gdyby tak ktoś chciał prosto z mostu, to nie trudno! Przekupić woźnego, otworzyć i basta! Ale woźny nie będzie chciał ryzykować. Już ja go dobrze znam. Wszystko zrobi, tylko nikogo do banku nie wpuści. Tu trzeba innego fortelu... Puknął palcami po stole i spojrzął z ukosa na swych klientów. Grzechkowski zrozumiał co to spojrzenie miało oznaczać i rzekł. — Pieniądze są pewne, bądź pan spokojny. Jeżeli robota się uda, dostanie pan natychmiast. — O to właśnie chodzi. Muszę mieć gwarancję. Pan sam wie, że dziś ludzie kosztują. Muszę sprowadzić odpowiednie narzędzia, przygotować się, opracować plan, a pracować i potem nic z tego nie mieć, to nie interes... (d. c. n.)

Król żebraków (Vagabond King)

OSTATNIA

12

walecznych grenadierów, skazanych na śmierć niechybną, lecz chlubną — z bronią w ręku pod dowództwem genialnego.

KOMPANIA

Konrada VEIDTA

to epopea bohaterstwa i miłości arcydzieło reżyserji

Joe May'a

największy przebój dźwiękowy wytwórni „UFA“.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych!

Vilma Banky

w swej jedynej kreacji dźwiękowej i ostatnim filmie przed przerzuceniem się na deskę sceniczne ilustrującym dzieje węgierskiej emigrantki w Ameryce p. t.

„Raj Zakochanych“

pg. pow. „JAK W NIEBIE“

partję męską odtworzą ulubieniec publiczności

James Hall

Pocz. o g. 4.30, 6, 8 i 10 w.

Dr. med. **REICHER**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

Leczenie diatermia, Elektroterapia.

Południowa 28 — tel. 201-93

Od 8-11 rano i od 5-9 wiecz.

W niedziele od 9-1, pp.

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med. **H. Lubicz**

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych

WZNOWIŁ PRZYJĘCIA

przy ulicy **Cegielnianej Nr. 43**

telefon 141-32

Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8, w niedzielę i święta od 9-1 Dla Pań oddzielna poczekalnia

DR. MED. **P. Markowiczowa**

Chor. skórne i weneryczne

KOSMETYKA LEKARSKA

przepracowała się na ul. **ZAWADZKA 14**, tel. 166-35

przyjmuje od 9-11 i od 2-8 wiecz.

Dr. **HUGO GOLDBLATT**

CHOROBY OCZU

PIOTRKOWSKA № 17,

TEL. № 132-90

godziny przyjęć 10-2 i 5-8 rano od 8-10 po cenach lecznic

Dr. med. **Anna Górska**

Choroby dzieci

przyjmuje codziennie od 5-6 po poł.

w **Lecznicy Centralnej**

Piotrkowska 62

Dr. **Sołowiejczyk.**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Piotrkowska 99, tel. 144-92.

przyjm. od 2-6 po poł. i od 8-9 wiecz.

W niedziele i święta od 9-1 po poł.

W lecznicy „Centralnej“ (Piotrkowska 62) od 7-8 wiecz.

Primeros

PREZERWATYWY

BIURO PRÓSB — Zgierska 28

Wierszowane reklamy wiersze okolicznościowe, na imieniny, urodziny, noworoczne, gwiazdkowe i in. Redagowanie reklam, ulotek i listów.

Pośrednictwo w kupnie i sprzedaży domów, sklepów, majątków, gospodarstw i mieszkań.

Rozmaite

Lokale

Zagubione dokum.

ZGUBIONO w dniu 1.11 1930 r. książkę rejestrac. samochodu firmy „Berliet“ E. D. Nr. 31318 i prawo jazdy K. R. Nr. 4151. Znalazcę uprasia się o zwrot za wynagrodzeniem. Wschodnia 7, Wolf.

JA SPRZEDAJĘ NAJTANIEJ

Fabr. nowe maszyny do pisania Royal Underwood Remington „bebrajskie” „podrózne”

Remington, Royal, Underwood i t. d. stan jak nowe

MASZYNY DO LICZENIA: Oahner, Monroe, Burroughs-Portable i Facit.

Adolf Goldberg

Piotrkowska 72 (Grand-Hotel) tel. 137-54.

do maszyny do pisania, liczenia i Kas National i t. d.

Dziesiątki gwiazd, setki gwiazdek składają się na

Wielką Paradę Foxa

oszałamiający przepych wystawy, porwijająca gra, cudowne tło, boskie kobiety

Rewelacja w dziedzinie filmu

wkrótce

Dźwiękowy Teatr

CAPITOL

Wobec nienotowanej do tychczas frekwencji jeszcze kilka dni!

Najwspanialsze arcydzieło dźwiękowo-spiewne, którem się zachwyca cały świat.

Poganiin

W roli głównej Ramon Navarro, Renee Adoree.

Nadprogram słynny skrzypek Duci de Keriekarto wykona I „Taniec Hiszpański”, II „Romans Andaluzijski”.

Początek w dni powszednie o godz. 4-cj, w soboty i niedziele o g. 12-cj.

PORADNIA wenerologiczna

Lekarzy — specjalistów

Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.

Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kołob.

W niedziele i święta od 9-2 pp.

Leczenie chorób: **Wenerycznych, moczościowych i skórnych.**

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. pabianickich)

Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta od 2-ej do poł.

Wszystkie specjalności i dentystyka

Kapiele świetlne, lampa kwarcowa elektryzacja, Roentgen, szpiczenia analizy (mocz, kawa, krew, płwocm wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto.

Porada 4 złote

Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **Porada 3 złote**

Dr. med. **S. Kantor**

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczościowych. Leczenie lampa kwarcowa i promieniami Rentgena.

PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKI.

Wejście Ewangelicka 2, telefon 29-48

Przyjmuje od 8-2 i od 5-8 w. Dla Pań oddzielna poczekalnia.

Chorzy na raptury i różne kalectwa!!!

RUPTURY. Jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką iak głowa ludzka, spowodować może śmiertelne powikłania kiszek.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najzastarszałe raptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp.

wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Pończochy gumowe na żyłki. Przyjmuje od 9-1 i od 3-7. Zakład ortopedyczny Spec. **I. RAPAPORT** ortop. ze Lwowa. **Łódź, ul. Wólczańska 10,** front, parter, tel. 221-77.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorzych jest konieczne świadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwers., Prof. Dr. R. Barącz, Prof. Dr. J. Marischler, Prof. Dr. Br. Kielanowski i wielu innych, Ubezpieczonych w Kasie Ch. przyjmuję.

PODZIĘKOWANIE.

W. Panu Dyrektorowi Rapaportowi, zam. w Łodzi, ul. Wólczańska 10, front parter składam publiczne podziękowanie jako Specjalistę dla raptur za trafne i umiejętne rozpoznanie mojego cierpienia przepuklinowego i umiejętne założenie mi bandaży gumowego brzuszego na obniżenie żołądka i rapturę pepek, które to cierpienie zostało mi usunięte.

Dr. Józef Eidelheit, St. Radca Skarbu.

JA SPRZEDAJĘ NAJTANIEJ

Fabr. nowe maszyny do pisania Royal Underwood Remington „bebrajskie” „podrózne”

Remington, Royal, Underwood i t. d. stan jak nowe

MASZYNY DO LICZENIA: Oahner, Monroe, Burroughs-Portable i Facit.

Adolf Goldberg

Piotrkowska 72 (Grand-Hotel) tel. 137-54.

do maszyny do pisania, liczenia i Kas National i t. d.

Osfalnie 10 dni!

w Łodzi

stynny **GRAFOLOG I JASNOWIDZ**

J. KARTEN

wraz ze swem fenomenalnym medium **WILMĄ TURAY**

Pan J. Karten, uznany przez szereg profesorów uniwersytetu za niezwykle uzdolnionego w dziedzinie jasnowidzenia i grafologii. Pan Karten widzi w transie przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, rozpoznaje także w organizmie ludzkim wszelkie choroby. O fenomenalnych wynikach doświadczeń p. Kartena świadczą przesyłane 20 tysięcy pism dziękczynnych z największych miast Polski i zagranicy. P. Kartenowi i jego partnerce wystarczy do eksperymentu fotografia lub rękopis. Wyniki doświadczeń wzbudzają stale powszechne zdumienie swą niezwykłą trwałością.

P. Karten przyjmuje codziennie w dniu powszednim od godz. 9 do 12 i od 3 do 8, przy ul. Przejazd 14, II piętro z prawej strony.

NIECH WRACA ŻYWA ZDROWA KREW W ŻYŁY OJCZYZNY. NIE DAJMY SIĘ WYNARADAWIAC NASZEJ EMIGRACJI!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polska.

Lecznica Centralna

Piotrkowska 62, tel. 131-53.

Z dniem 4 listopada otwarta zostaje poradnia dla matek i niemowląt pod kierownictwem

Dr. med. **Anny Górskiej**

Dr. med. **Lagunowski**

Powrócił.

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych

Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83

Przyjmuje od 8.30 do 1.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. **J. Silberstrom**

Zielona 11, Tel. 113-42

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową. Elektroterapia.

Przyjmuje od 4-8 wiecz. w niedziele i święta od 9-1 pp.

Dr. **S. Lewkowicz**

Chor. skórne weneryczne i płciowe

Konstantynowska 12, Tel. 155-52

Przyjmuje od 9-1 od 0-8. Dla pań od 4-5.

Dla niezamożnych **CENY LECZNIC.**

Dr. med. **W. Balicka**

Sienkiewicza 95

przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8.

Udziała

lekcji, korepetycji, przygotowuje do egzaminów szkół średnich i zawodowych były nauczyciel gimnazium. Wiadomość ul. Zgierska Nr. 28, Herazkiewicz. Od 12 do 15 i od 17 do 19.

Rodowita Francuzka

poszukuje dziecka w wieku od 6-8 lat do kompletu francuskiego na godziny popołudniowe.

Zgłoszenia tel. 204-24 od 12-ej do 3-ej i od 5-8-ej.

Samochód

Chrysler, 70 HP, torpedo, w wyśmienit. m stanie

DO SPRZEDANIA.

Wiadomość w administracji „Republiki”.

„Czystość”

Piotrkowska 44, telefon 167-48

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, lutowanie oraz sprzątanie biur, pokoj. Czyszczenie szymb.

TWOJE DZIECI UCZĄ SIĘ W OJCZYSTYM JEZYKU. CZYŚ POMYŚLAŁ O TRAGEDJI MATEK, KTÓRYM OBCA SZKOŁA WYKRADA DUSZĘ DZIECKA?!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polska.

Ostatnia minuta.

Nacjonalisci austrijscy szykują się do zamachu stanu

Wiedeń, 7 listopada (Telegram własny)
Przygotowania do zamachu nacjonalistycznego w Austrii przybierają ostatnio bardzo groźny charakter. Po ostatnich aresztowaniach socjalistów rząd wydał zezwolenie na powrót majorowi Pabstowi, który był poprzednio wydany przez rząd Schobera za organizowanie oddziałów wojskowych, zamierzających, śladem Mussoliniego, dokonać marszu na Wiedeń.

Profesor

podejrzany o morderstwo kobiety
Rzym, 7 listopada (Telegram własny)
Z Lido donoszą, że została tam zamordowana 26-letnia Irena Miachel z Gratzu, która przybyła na krótki pobyt. Jako podejrzany o morderstwo jest profesor Lehrer, który przed kilku dniami przybył na Lido i którego widziano w towarzystwie zamordowanej. Przyczyna morderstwa nie została ustalona.

Samochód

wjechał na oddział hitlerowców
Berlin, 7 listopada (Telegram własny)
W miejscowości Walsum samochód osobowy wjechał na oddział maszerujących hitlerowców, którzy powracali z zebrania. 13 osób zostało ciężko rannych, 3 osoby przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala.

Magnetyzer

spowodował śmierć 2 osób
Berlin, 7 listopada (Telegram własny)
Przed sądem berlińskim stanął wczoraj 75-letni magnetyzer Józef Weisenberg, który oskarżony był o spowodowanie śmierci dwóch osób, wskutek jego niefortunnych zabiegów spirytystycznych. Magnetyzer został skazany na 6 miesięcy więzienia.

Krwawa bójka

na dworcu w Londynie
Londyn, 7 listopada (Telegram własny).
Na dworcu Wiktorja w Londynie doszło wczoraj do niebywałej bójki pomiędzy dwoma odłamami metów społecznych. Walka trwała około 15 minut i użyto do niej rozmaitych narzędzi zbrodni. Po przybyciu silnego oddziału policji, zdolano dopiero zajść zlikwidować 6 osób zostało rannych.

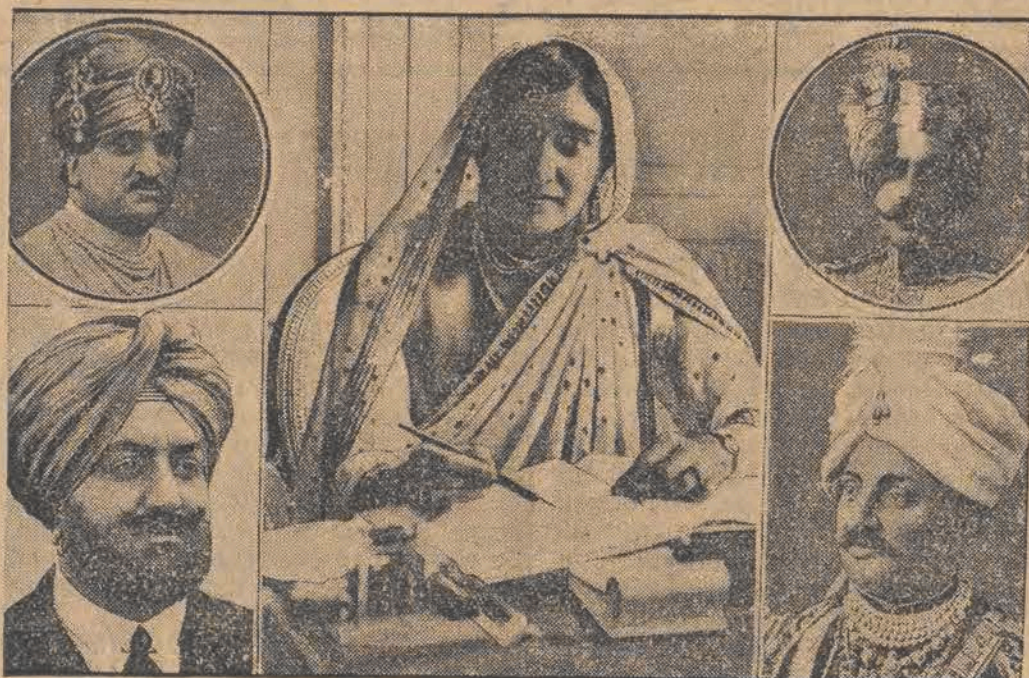
Gwałtowny spadek cen ziemi w Palestynie.

Wiedeń, 6 listopada.
Z Jerozolimy donoszą: Największa firma zakupu i sprzedaży gruntów w Haifie „Salim Nazar Kheuri” zbankrutowała. Pasywa tej firmy wynoszą 150.000 funtów szterlingów. Powodem bankructwa jest wstrzymanie imigracji żydowskiej i gwałtowny spadek cen ziemi w Palestynie.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

PRENUMERATA:
W Łodzi 2,90 zł. miesięcznie. — Zamiejscowe 3,50 zł. miesięcznie. — Zagranica 5,60 zł. miesięcznie. — Odnoszenie do domów 40 groszy. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.

Konferencja indyjska w Londynie



W dniu 12 listopada rozpoczyna się w Londynie angielsko - indyjska konferencja t. zw. „konferencja okrągłego stołu” na którą przybyli wybitni wodzowie hinduscy. Na ilustracji naszej widzimy z lewej: u góry — Sir Hary, maharadza Kaszmiru, u dołu — maharadza Patiala, z prawej: u góry maharadza Bikaneru, u dołu — maharadza Narvanagara. Pośrodku jedyna kobieta hinduska na konferencji, pani Narvaz Szach.

„Czystka” partyjna w Sowietach



Na wyższych stanowiskach państwowych w Sowietach odbywała się obecnie zmiany personalne, zarządzane przez Stalina, a skierowane przeciwko sympatykom opozycji Bucharina. Z lewej ku prawej widzimy: Rudsutaka, dotychczasowego zastępcę Rykowa, który, jako zaufany Stalinowi objął ma obecnie stanowisko przewodniczącego rady komisarzy ludowych. Dalej Rykow, przewodniczący rady komisarzy ludowych, który usunął zostanie za swe opozycyjne stanowisko. I w końcu Frumkin, komisarz handlu, który zostaje usunięty za odmowę udzielenia poparcia polityce Stalina.

Tajfun na Filipinach



Filipiny, północna grupa wysp archipelagu malańskiego, zostały nawiedzone przez straszliwy tajfun, który zniszczył szereg osad i miasteczek i pochłonął kolosalną ilość ofiar ludzkich.

So wyborach w Ameryce



Właściwe zwycięstwo podczas wyborów w Stanach Zjednoczonych odniósł przedstawiciel partii demokratów gubernator New Yorku Roosevelt, który otrzymał kolosalną ilość głosów. Z tego tytułu wysunięty on będzie jako kandydat na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych w roku 1932.



Prezydent Hoover, przywódca partii republikańskiej poniósł dotkliwą klęskę podczas obecnych wyborów w Ameryce i obecnie w ciągu dwóch lat trwania jego rządów będzie miał ciężką przeprawę z opozycyjnym wobec niego kongresem.

Laureat Nobla na rok 1930



Na posiedzeniu Szwedzkiej Akademii Umiejętności, dokonano wyboru kandydata do nagrody literackiej na rok 1930. Laureatem literackiej Nobla został słynny pisarz amerykański SINCLAIR LEWIS.

Dyżury aptek.

Dziś dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicz (Kopernika 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25) W. Sokolewicz i W. Szat. (Przejazd 19), M. Lipiec (Piotrkowska 193), A. Rychter i B. Łoboda (11 Listopada 36). (p)

Redakcja i Administracja Łódź Piotrkowska 49. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1.89-00 1.80-80. Konto P.K.O. Wydawnictwo „Republika” 68.148

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetry, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł. 1.50 poszukiwanie pracy 10 groszy, najmniejsze 1.20.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika”, sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Jan Grobelniak. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.